

Sygn. akt I ACa 567/14

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 5 grudnia 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący: SSA Edyta Jefimko

Sędziowie: SA Robert Obrębski (spr.)

SO (del.) Katarzyna Kisiel

Protokolant: apl. sędziowski Paulina Łaska

po rozpoznaniu w dniu 5 grudnia 2014 r. w Warszawie

na rozprawie sprawy z powództwa L. B.

przeciwko (...) SA w R.

o zapłatę

na skutek apelacji powódki

od wyroku Sądu Okręgowego Warszawa-Praga w Warszawie

z dnia 31 października 2013 r., sygn. akt II C 242/12

1. oddala apelację;

2. nie obciąża powódki kosztami postępowania apelacyjnego.

Sygn. akt IA Ca 567/14

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 9 sierpnia 2011 r., wniesionym przeciwko Zakładowi (...) spółce akcyjnej z siedzibą w W. i Zakładowi (...) spółce akcyjnej z siedzibą w L., L. B. wniosła o zasądzenie od strony pozwanej kwoty 85000 zł. Pismem z dnia 2 marca 2012 r. sprecyzowała, że pozwana jest (...) spółka akcyjna z siedzibą w W. i filia (...) spółka akcyjna z siedzibą w L., w stosunku do których postanowieniem z dnia 11 stycznia 2013 r. pozew został odrzucony przez Sąd Okręgowy ze względu na brak zdolności sądowej strony pozwanej. Wezwana do udziału w sprawie została natomiast (...) spółka akcyjna z siedzibą w W.. Pismem z dnia 20 marca 2013 r. powódka do kwoty 85000 zł ograniczyła żądanie. W zakresie rozszerzonej wcześniej kwoty 200000 zł pozew został natomiast cofnięty. Powódka wskazywała, że roszczenie dotyczy odszkodowania za obniżenie wartości zabudowanej działki położonej w J., wywołanej wzniesieniem przez pozwaną słupa energetycznego linii niskiego napięcia, w który wrosło drzewo z sąsiedniej działki, stwarzające silne zagrożenie dla życia i zdrowia powódki, związane z działalnością pozwanej. W licznych pismach powódka wskazywała ponadto na okoliczności bezzasadnego pobierania przez pozwaną należności za energię elektryczną poza okresami sezonowego korzystania przez powódkę z zabudowanej działki, w tym opłaty stałej za przesyłanie energii, jak również na liczne spory ze stroną pozwaną oraz postępowania, inicjacja których miała doprowadzić do pociągnięcia pozwanej do odpowiedzialności za szkody doznane przez powódkę, w tym wywołanie przez pozwaną zagrożenie dla zdrowia powódki.

Pozwana wnosiła o oddalenie powództwa. Kwestionowała swoją bierną legitymację w tej sprawie. Zaprzeczała, aby powódce przysługiwało roszczenie o zapłatę odszkodowania za podnoszone w pozwie obniżenie wartości działki, którą powódka nabyła w okresie późniejszym niż zainstalowanie spornego słupa, oraz by powódka wykazała wysokość należności. Pozwana powoływała się na zarzut przedawnienia roszczenia, kwestionowała ponadto, aby instalacja słupa była przyczyną doznania przez powódkę uszczerbku na zdrowiu oraz by jego posadowienie na działce stwarzało zagrożenie dla zdrowia i życia powódki.

Wyrokiem z dnia 31 października 2013 r. postępowanie zostało umorzone w części dotyczącej kwoty 200000 zł z powodu cofnięcia pozwu. W pozostałym zakresie Sąd Okręgowy oddalił powództwo, zasądził na rzecz pozwanej od powódki kwotę 1000 zł tytułem zwrotu kosztów procesu, nieuiszczone koszty sądowe przejął natomiast na rachunek Skarbu Państwa. Sąd Okręgowy ustalił, na podstawie dokumentów złożonych przez strony, że od 1996 r. powódka jest właścicielką działki położonej w J. przy ul. (...) o powierzchni 217 m². Korzysta z niej wraz z małżonkiem w sposób rekreacyjny, na działce znajduje się bowiem dom letniskowy, który nie nadaje się do zamieszkania w okresie zimowym, jest natomiast zaopatrzony w dostęp do energii elektrycznej, doprowadzenie której wiązało się z zainstalowaną nieopodal granicy tej działki, prawdopodobnie w latach 70 - tych albo 80 – tych, słupa niskiego napięcia. Na tle obciążania powódki opłatami za energię, w tym stałymi należnościami za jej doprowadzanie, pomiędzy stronami toczą się liczne spory, powódka wzywana jest bowiem do opłacania należności, które kwestionuje i podejmuje regularnie liczne działania w celu dochodzenia roszczeń związanych z bezpodstawnym, jak twierdzi, wzniesieniem słupa oraz wadliwym naliczaniem obciążeń za dostęp do energii elektrycznej. Sąd Okręgowy ustalił w szczególności, że na latach 2011-2012 r., powódka występowała do pozwanej z roszczeniem odszkodowawczym dotyczącym wzniesienia słupa na wskazanej działce.

Oceniając znaczenie ustalonych okoliczności, Sąd Okręgowy nie doszukał się podstaw do uwzględnienia powództwa. Wskazał, że powódka nabyła działkę ze wzniesionym już słupem, jej ówczesna wartość została więc uwzględniona w cenie, nie mogło tym samym dojść do obniżenia wartości działki po jej nabyciu przez powódkę. Ponadto Sąd Okręgowy uwzględnił zarzut braku legitymacji biernej, ustalił bowiem, że linia przesyłowa obejmująca sporny słup nie stanowi części przedsiębiorstwa pozwanej. Uwzględniony został zarzut przedawnienia roszczenia odszkodowawczego, które powódka uzasadniała przez odwołanie się do art. 70 i 74 ustawy z dnia 29 kwietnia 1985 r. o gospodarce gruntami i wywłaszczaniu nieruchomości ze względu na wniesienie pozwu wiele lat po upływie 10 –letniego terminu przedawnienia roszczenia majątkowego z art. 118 k.c. Licząc bowiem termin przedawnienia nawet od daty nabycia działki przez powódkę, Sąd Okręgowy uznał, że roszczenie powódki uległo przedawnieniu najpóźniej w 2006 r. Ponadto Sąd Okręgowy wskazał, że nie została wykazana wysokość odszkodowania, którego powódka dochodziła w związku z niższą, jak twierdziła, wartością działki, jak też z tytułu doznanego uszczerbku na zdrowiu, zwłaszcza że wnioski o przeprowadzenie dowodów z opinii biegłych, zostały wycofane w toku postępowania, nie został więc zebrany w tej sprawie materiał wykazujący związek pomiędzy stanem zdrowia powódki a wzniesieniem słupa na działce. Nie zostało też ustalone we właściwy sposób, do jakiego poziomu obniżyła się wartość działki powódki z przyczyny podanej w pozwie. Podane przyczyny uzasadniały oddalenie powództwa w całości i obciążenie powódki częścią kosztów procesu. W części przenoszącej kwotę 1000 zł Sąd Okręgowy doszukał się podstaw do zastosowania art. 102 k.p.c. na korzyść powódki.

Apelację od wyroku Sądu Okręgowego wniosła powódka. Zaskarżając ten wyrok w części oddalającej powództwo oraz obciążającej powódkę częścią kosztów procesu, skarżąca uznała zaskarżony wyrok za rażąco niesprawiedliwy. Twierdziła, że oddalając powództwo, Sąd Okręgowy naruszył prawa człowieka i złamał prawo, w tym powołaną ustawę z 29 kwietnia 1985 r. o gospodarce gruntami i wywłaszczaniu nieruchomości. Opisując obszernie okoliczności tej sprawy i prezentując własną ich ocenę, powódka wskazywała, że wyrok Sądu Okręgowego został ustalony już przed pierwszą rozprawą, pominięte też zostały okoliczności wskazywane w pozwie. Powódka podnosiła, że Sąd Okręgowy z urzędu miał obowiązek dopuścić dowód z opinii biegłego, jeżeli sporządzenie takiej opinii uważał za niezbędne. Wskazywała również na braki w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku i pominięcie przez Sąd Okręgowy racji i podstawowych praw powódki jako właścicielki nieruchomości.

W odpowiedzi na apelację pozwana wносиła o jej oddalenie i obciążenie skarżącej poniesionymi kosztami postępowania apelacyjnego według norm przepisanych.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja podlegała oddaleniu. Ustalenia Sądu Okręgowego były w pełni prawidłowe i wystarczające, w istotnym dla sprawy okresie nie zostały zresztą zakwestionowane w apelacji. Podniesione w niej liczne okoliczności związane z kwestionowaniem przez powódkę prawidłowości naliczenia należności za pobór energii elektrycznej na spornej działce i podejmowaniem przez skarżącą wielu działań zmierzających do wykazania nieprawidłowości działań związanych z naliczaniem tych opłat, nie miały istotnego znaczenia dla sprawy, nie chodziło w niej bowiem o opłaty za pobieranie energii elektrycznej, lecz odszkodowanie za obniżenie wartości działki powódki i za podnoszony uszczerbek na zdrowiu powódki. Wydanie wyroku rozstrzygającego o tych roszczeniach nie wymagało dokonywania ustaleń w zakresie większości okoliczności, na które powoływała się skarżąca w apelacji. Wystarczające były bowiem w tym zakresie ustalenia poczynione przez Sąd Okręgowy w uzasadnieniu wyroku objętego apelacją. Wszystkie ustalenia zostały przyjęte za podstawę rozstrzygnięcia o zasadności apelacji, która nie zasługiwała na uwzględnienie. Sąd Apelacyjny w pełni podzielił bowiem ocenę prawną wskazanych roszczeń, zaprezentowaną w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, doszukał się ponadto dalszych argumentów za bezzasadnością powództwa.

Zasadnie Sąd Okręgowy przyjął, że zebrany w tej sprawie materiał nawet nie wykazuje, aby po stronie pozwanej występowała biernie legitymowana spółka zajmująca się przesyłaniem energii elektrycznej. Powództwo zostało w tej sprawie wniesione przeciwko nieistniejącym spółkom, w stosunku do tych pozwanych pozew został prawomocnie odrzucony. Uwzględniając wniosek ze strony powódki, Sąd Okręgowy wezwał do udziału w sprawie spółkę zajmującą się działalnością związaną z obrotem energią elektryczną, zachodziła bowiem potrzeba uzupełnienia braku legitymacji biernej. Z okoliczności podniesionych przez dopozwaną spółkę nie wynika jednak, aby sporny słup energetyczny miał stanowić część składową przedsiębiorstwa pozwanej. Nie doszło więc w toku tej sprawy do skutecznego uzupełnienia braku legitymacji biernej, roszczenia nie zostały więc skierowane przeciwko właściwej spółce. Powódka nie twierdziła w tej sprawie, aby spółka, w stosunku do której zaskarżony wyrok został wydany, była właścicielem słupa. Podnosiła natomiast, że pozwana była podmiotem, w zakresie działania której dostarczana była energia. Nie dostrzegając więc zmian w organizacji działalności prowadzonej przez spółki energetyczne i skierowała żądanie wobec niewłaściwej spółki.

Oceniając okoliczności tej sprawy, nie można było ponadto uznać, aby powódka była podmiotem uprawnionym do otrzymania opisanego w pozwie i apelacji odszkodowania za obniżenie wartości działki położonej w J.. Jeśli bowiem za źródło obniżenia wartości wskazanej działki, powódka uznała posadowienie na jej powierzchni słupa niskiego napięcia, wzniesionego wiele lat przed nabyciem tej nieruchomości przez skarżącą, ewentualne roszczenie z tego tytułu musiałyby przysługiwać osobie, od której w 1996 r. powódka nabyła tę działkę. Takie roszczenie, nawet gdyby było uzasadnione, nie mogłoby zostać przypisane powódce, zbycie nieruchomości nie przenosi bowiem na nabywcę wszystkich roszczeń przysługujących zbywcy jako poprzedniemu właścicielowi nieruchomości. W pełni zasadnie Sąd Okręgowy wskazał, że powódka nabyła sporną działkę, na której od wielu lat znajdował się słup energetyczny. Jeżeli w związku z jego posadowieniem, działka straciła na wartości, roszczenia z tego tytułu nie mogły zostać nabyte przez powódkę. W okresie, w którym skarżąca korzystała z uprawnień właścicielskich, nie wystąpiło natomiast zdarzenie, w zaistnieniu którego powódka upatrywała źródła szkody. Nie mogła więc nabyć roszczenia z tytułu obniżenia wartości działki, którego dochodziła w tej sprawie.

Kolejna przeszkoda do uwzględnienia apelacji związana była z analizą samego roszczenia. Nie dochodząc należności za bezumowne korzystanie przez pozwaną z części nieruchomości zajętej pod sporny słup energetyczny, żądając natomiast odszkodowania za obniżenie wartości wskazanej działki, powódka przeoczyła, że jako osoba legitymowana do pierwszego z tych roszczeń, a nawet do wytoczenia powództwa negatoryjnego z art. 222 § 2 k.c., skarżąca nie mogła skutecznie dochodzić odszkodowania za obniżenie wartości działki, związane z posadowieniem na niej spornego słupa. W uchwale z dnia 8 września 2011 r., III CZP 43/11, Sąd Najwyższy wykluczył, aby takie roszczenie przysługiwało właścicielowi wobec nieuprawnionego posiadacza służebności gruntowej. Uznał ponadto, że stan korzystania przez

osobę trzecią z nieruchomości w sposób właściwy dla służebności gruntowej, nie ma charakteru nieodwracalnego, może zostać usunięty, nie stanowi więc podstawy domagania się przez właściciela zapłaty odszkodowania za obniżenie wartości nieruchomości.

Na uwzględnienie nie zasługiwał ponadto zarzut związany z naruszeniem przez Sąd Okręgowy art. 70 i 74 ustawy z dnia 29 kwietnia 1985 r. o gospodarce gruntami i wywłaszczaniu nieruchomości, w której powódka także upatrywała podstawy prawnej dochodzonego roszczenia odszkodowawczego. Można tylko przyznać, że cywilnoprawny charakter roszczenia uregulowanego w drugim z tych przepisów nie może budzić wątpliwości, został bowiem przyjęty przez Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 11 czerwca 1999 r., II CKN 441/98, wraz z tezą, że do ustalenia wysokości tego odszkodowania należy stosować ogólne reguły z art. 361-363 k.c. Podzielając w pełni ten pogląd, należy wskazać, że powództwo nie mogło zostać uwzględnione na podstawie tych przepisów, zostało bowiem w tej sprawie wykazane, że powódka nie była właścicielką działki położonej w J. w okresie posadowienia na niej spornego słupa. W pełni zasadny był w tym zakresie ponadto zarzut przedawnienia, na który powołała się strona pozwana przez Sąd Okręgowy, niezależnie od pozostałych zarzutów, które wykazywały brak podstaw do uwzględnienia powództwa. Sąd Okręgowy liczył wprawdzie termin przedawnienia od daty nabycia działki przez powódkę, trafnie więc uznał, że powództwo zostało wniesione kilka lat po jego upływie. Przyjął więc wariant najbardziej korzystny dla powódki. Założył bowiem, że roszczenie regulowane powołanymi przepisami powstało w dacie nabycia tej działki. Tak przychylnie powódce stanowisko nie było jednak trafne. Nie mogło bowiem ulegać kwestii, że wskazany słup został posadowiony na nieruchomości wiele lat przed jej nabyciem na podstawie umowy z 1996 r. Jej zakupienie nie mogło więc zostać uznana za zdarzenie prowadzące do powstania roszczenia z art. 74 powołanej ustawy. Z treści ust. 1 tego przepisu wynika bowiem jednoznacznie, że źródłem uregulowanego w nim odszkodowania było „zajęcie” nieruchomości. Zdarzeniem prowadzącym do powstania takiego roszczenia nie mogło więc być nabycie nieruchomości przez osobę, która nie była jej właścicielem w okresie, w którym działka została zajęta, w szczególności na potrzeby przeprowadzenia linii przesyłowej. Odmienne stanowisko skarżącej nie zasługiwało na aprobatę, zwłaszcza że w apelacji nie zostały podniesione żadne argumenty przeciwko prawidłowości uwzględnienia przez Sąd Okręgowy zarzutu przedawnienia roszczenia opartego na powołanych przepisach. Subiektywne poczucie krzywdy, której źródła nie ograniczały się do lokalizacji spornego słupa, ani tym bardziej równie względne odczuwanie przez skarżącą niesprawiedliwości oraz rażącego naruszenia prawa przez Sąd Okręgowy, w świetle podniesionych argumentów nie było uzasadnione. Nie wykazywało więc, aby powództwo zostało wadliwie oddalone. Przeciwnie, podniesione argumenty wykazywały, że Sąd Okręgowy nie naruszał żadnego przepisu prawa, oddalając powództwo, za uwzględnieniem którego nie przemawiały zasady współżycia społecznego, do których powódka odwoływała się w apelacji i które wiązała ze „sprawiedliwością”. Prawidłowe zastosowanie przepisów prawa przez Sąd Okręgowy nie mogło pozostawać w sprzeczności z wartością podstawową, do której skarżąca bezzasadnie nawiązała w apelacji.

Ostatni argument, który nie pozwalał na uwzględnienie powództwa oraz apelacji, oderwany od negatywnej dla powódki oceny zasady odpowiedzialności dochodzonej w tej sprawie, dotyczył nieudowodnienia przez skarżącą wysokości odszkodowania za obniżenie wartości spornej działki, związku przyczynowego pomiędzy posadowieniem na niej słupa energetycznego a mniejszą wartością tej nieruchomości oraz wysokości szkody na osobie i związku tego zdarzenia z tezą o doznaniu przez skarżącą uszczerbku na zdrowiu. Zgłoszone w tym zakresie wnioski dowodowe zostały rzeczywiście wycofane przez powódkę przed Sądem Okręgowym. Pozostałe okoliczności, w tym podane przeszkody do częściowego choćby uwzględnienia powództwa, sprzeciwiały się więc dopuszczeniu z urzędu dowodów z opinii biegłych. Nawet doświadczenie życiowe przemawiało w tej sprawie przeciwko dopuszczaniu z urzędu dowodów w celu ustalenia związku pomiędzy lokalizacją słupa energetycznego a stanem zdrowia powódki. Ogólne doświadczenie życiowe, które nie przemawiało na korzyść skarżącej, mogło w tej sprawie zostać podważone, wymagało to jednak wykazania odpowiedniej inicjatywy i zebrania materiału dowodowego. Wszystkie pozostałe okoliczności, na które powódka się w tej sprawie powoływała, przemawiały przeciwko temu, aby Sąd Okręgowy podejmował w tym zakresie czynności dowodowe z urzędu. Nie można było tym samym uznać, aby zaniechanie przeprowadzenia z urzędu dowodów z opinii biegłych, mogło zostać uznane za naruszenie art. 232 k.p.c. ze strony Sądu Okręgowego. Z podanych przyczyn nie można było uwzględnić apelacji. Sytuacja życiowa powódki, w tym majątkowa oraz zdrowotna, dawała

zaś podstawę do odstąpienia od obciążania skarżącej kosztami postępowania apelacyjnego, które pozwana poniosła przed Sądem Apelacyjnym, były bowiem wystarczające podstawy do zastosowania art. 102 k.p.c. na korzyść skarżącej.

Mając powyższe na uwadze, na podstawie powołanych przepisów oraz art. 385 k.p.c., Sąd Apelacyjny orzekł jak w sentencji.